

Jak islam w Turcji sprzyja małżeństwom dzieci

Uzay Bulut

Stowarzyszenie Praw Człowieka w Turcji (IHD) wydało mrożący krew w żyłach [raport](#) o łamaniu praw dziecka w tym kraju. Od 2002 roku, za rządów AKP, 440 tysięcy dziewczynek poniżej 18 roku życia urodziło dziecko.

„Co czwarte małżeństwo w Turcji jest małżeństwem z dzieckiem” – [powiedziała Selen Doğan](#) z działającego w Ankarze Stowarzyszenia Komunikacji i Badań Kobiet Latającej Miotły.

Według tureckiego kodeksu cywilnego mężczyźni i kobiety [nie mogą zawierać związków małżeńskich](#) przed ukończeniem 18 lat. „Jest tylko kilka wyjątków, które pozwalają na ślub osobom, które nie ukończyły 18 lat. 17-letnia osoba może otrzymać pozwolenie na zawarcie małżeństwa za zgodą rodziców lub opiekuna prawnego, a osoba 16-letnia może dostać takie pozwolenie decyzją sądową i za zgodą rodziców lub opiekuna prawnego”.

Niemniej Zelal Coşkun, członkini Komisji Praw Dziecka przy IHD, powiedziała, że liczba małżeństw dzieci wzrosła w ostatnich latach: „Według danych TÜİK [Turecki Instytut Statystyczny], w ciągu ostatnich 10 lat 482 908 dziewczynek zostało wydanych za mąż z pozwoleniem państwowym. W ciągu ostatnich sześciu lat 142 298 z nich zostało matkami; większość ślubów odbyła się według religijnej [islamskiej] ceremonii”.

Takie rzeczy dzieją się w wielu miejscach na świecie, ale w społeczeństwach muzułmańskich praktyka małżeństw nieletnich jest radośnie akceptowana przez wielu; w niektórych przypadkach władze chronią sprawców. Fakt, że islamskie pisma święte zachęcają do wczesnych małżeństw – dla dziewczynek już

od dziewięciu lat – także wydaje się być używany do normalizacji małżeństw dzieci i macierzyństwa nieletnich.

Niestety, praktyka małżeństw dzieci, stara tradycja w społecznościach muzułmańskich, ma teologiczną podstawę. Mahomet, założyciel islamu, [ożenił się z Aiszą](#), kiedy miała sześć lat i skonsumował małżeństwo z nią, kiedy miała dziewięć. On miał 54 lata. Koran [zachęca](#) do takiej praktyki.

„Lista hańby, która wstrząśnie Turcją”, brzmi tytuł opublikowanego przez turecką gazetę „Hürriyet” [reportażu](#), który wymienia imiona 115 nieletnich matek, jakie urodziły dzieci w jednym tylko szpitalu w Stambule, Kanuni Sultan Süleyman, w ciągu pięciu miesięcy w 2017 r.

Co gorsza, administracja szpitala zatuszowała ten skandal. Nie poinformowała ani policji, ani pracowników wymiaru sprawiedliwości – mimo że jest zobowiązana do tego prawem i przepisami, kiedy dowiaduje się o ciężarnej lub wykorzystywanej seksualnie nieletniej.

Zamiast tego szpital i inne władze szykanowały pracownicę socjalną, [Iclal Nergiz](#), która ten skandal ujawniła. Rozpoczęto przeciwko niej dochodzenie, dwukrotnie przesuwano ją na inne stanowisko i poddano ją poważnej presji i nękanii. „Od czasu tego ujawnienia nic się nie zmieniło poza karą dla mnie [ze strony szpitala] – powiedziała Nergiz w [wywiadzie](#). – Administracja uważa, że zdradziłam kraj i zniszczyłam wizerunek szpitala! Jestem narażona na ucisk i zastraszanie”.

[Skandal wyszedł na światło dzienne](#), kiedy Nergiz zauważyła, że w dokumentacji szpitalnej brakuje karty 17-letniej, ciężarnej dziewczyny oraz zawiadomienia, które powinno być przekazane policji. [Starała się następnie o pomoc](#) administracji szpitalnej i prokuratury.

„Zauważyłam, że dużo dziewcząt 15, 16, 18-letnich przychodziło do szpitala – relacjonowała. – Niektóre były w ciąży z drugim dzieckiem. Niemal wszystkie były poprzednio w naszym szpitalu.

Ale przez lata nikt o tym nie informował. (...) Mówi się, że te dzieci zostały poślubione w małżeństwach imamów. Nie nazywałabym tego małżeństwem. Liczy się oficjalne małżeństwo. A te dzieci nie były oficjalnie zamężne. Widziałam 16-letnią Syryjkę, która była w ciąży z drugim dzieckiem. Pierwsze dziecko urodziła, kiedy miała 12 lat. Nie potrafię jej zapomnieć”.

Nergiz [mówi](#)ła dalej: „W ciągu pięciu miesięcy i dziewięciu dni około 250 ciężarnych dziewcząt poniżej 18 roku życia było w tym szpitalu. Zobaczyłam, że 115 przypadków nie zgłoszono policji. (...) Co roku szpital przyjmuje około 450 do 500 ciężarnych nieletnich. Nie ma ani jednych drzwi, do których nie stukałam w szpitalu w sprawie tych 115 dzieci. Skończyło się na marginalizowaniu mnie”.

Według prawa tureckiego osoby poniżej 18 lat są uważane za dzieci. Jednak, jak powiedziała Nergiz, „według administracji szpitalnej i dyrektora nie są one dziećmi. Ci ludzie nigdzie nie meldują o ciężarnych nieletnich, bo ich to nie obchodzi. To dlatego sytuacja jest tak zła. Dla nich to jest normalne. Kiedy mówię o 115 ciężarnych dzieciach, to jest optymistyczna liczba. Są lekarze, którzy o ciąży u dzieci nie informują nawet służb socjalnych. A więc prawdziwe liczby są znacznie wyższe”.

Pierwsza rozprawa sądowa, dotycząca tych, którzy nie poinformowali wymiaru sprawiedliwości o skandalu, odbyła się 25 czerwca. Akif Akça, zastępca lekarza naczelnego, i Nazlıcan Dilber, specjalistka opieki społecznej, którzy stoją przed sądem za ukrywanie ciąży dzieci, [składali](#) zeznania. Oboje odrzucili oskarżenie, że władze nie były informowane o obecności w szpitalu ciężarnych dziewczynek, twierdząc, że „procedury były wykonywane zgodnie z instrukcjami Ministerstwa Zdrowia i nie było żadnego zaniedbania”.

W wyniku pierwszej rozprawy sąd zniósł zakaz podróży zagranicznych narzucony na Akça i Dilber. Mogą teraz swobodnie

opuścić Turcję. Sąd poinformował również ich oboje, że nie wymaga się od nich obecności na kolejnych rozprawach w tym procesie. Sąd wydał jednak zupełnie inną decyzję [w sprawie Nergiz](#), która ujawniła skandal. Choć nie była ona obecna na pierwszej rozprawie, ponieważ to ona ujawniła skandal i zgłosiła sprawę do prokuratora, sędzia zdecydował, że musi być obecna na kolejnej rozprawie.

Rzeczywistość, która pomogła ujawnić, jest taka sama w całym kraju. „Sytuacja jest taka sama w całej Turcji. Ponadto, to, co zostało ujawnione w tym szpitalu, jest tylko czubkiem góry lodowej” – oświadczyła.

Ile spośród tych dziewczynek już jest zamężnych, kiedy przybywają do szpitala na poród i w jakim wieku wyszły za mąż? Czy też zostały wykorzystane seksualnie poza małżeństwem? Ile z nich zmusza się potem do wyjścia za mąż za człowieka, który je wykorzystał? Co dzieje się z ich dziećmi? Ile innych dzieci w Turcji jest ofiarami podobnego wykorzystywania? Wygląda na to, że te pytania pozostaną bez odpowiedzi.

[Wiadomo](#) jednak, że małżeństwa dzieci, gwałcenie dzieci, dziewczynki, które zostają matkami, podczas gdy same są dziećmi, i inne rodzaje seksualnego wykorzystywania dzieci są coraz powszechniejsze w Turcji.

„Turcja jest krajem o najwyższej liczbie małżeństw dzieci w Europie” – napisano w [raporcie](#) z 2016 r., autorstwa Organizacji Zapobiegania Przemocy i Rehabilitacji oraz Centrum Badawczego Przemocy i Przemocy z uniwersytetu Acıbadem w Stambule. Ponieważ jednak małżeństwa religijne [udzielane przez imamów] są tak rozpowszechnione, nie było możliwe ustalenie rzeczywistej liczby małżeństw dzieci w Turcji. W raporcie opisano także straszliwe skutki medyczne, psychologiczne i społeczne cięż dzieci, zarówno dla nieletnich matek, jak dla ich dzieci.

„Według raportu z 2015 r. organizacji ECPAT (Zakończyć

Prostytucję i Handel Dziećmi) dzieci są grupą najbardziej narażoną na przemoc seksualną w Turcji” –[powiedziała na sympozjum](#) w Stambule Zelał Coşkun, członkini Komisji Praw Dziecka przy IHD. Coşkun podkreśliła, że z powodu wczesnego zamążpójścia wiele dziewczynek pozostaje niewykształcona i niezatrudniona: „W Turcji liczba lat nauki dla kobiet jest niższa niż dla mężczyzn na wszystkich poziomach, poza nauką zaoczną. Liczba dziewczynek, które kontynuują naukę w szkole średniej po ukończeniu podstawowej, jest coraz niższa”.

Według danych ministerstwa edukacji, 97,4% spośród osób, które nie mogą kontynuować nauki z powodu małżeństw dzieci, to są dziewczynki”.

Chociaż system prawny Turcji jeszcze nie opiera się o islamskie prawo szariatu, islamskie nauczanie i tradycje nadal w znacznym stopniu kształtują myślenie i zachowanie wielu ludzi – włącznie z ich poglądami na małżeństwa dzieci i ich wykorzystywanie. Największymi ofiarami islamizacji społeczeństwa nadal wydają się być dziewczynki i kobiety.

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Źródło tekstu polskiego: <http://www.listywnaszegosadu.pl>